KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 24 Lipca. / 5 Sierpnia. Rok 1859. № 204. Jutro, PRZEMIENIENIE PAŃSKIE. Ubyło dnia godz: 1 min: 27.

Jutro, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym S. JANA, przypada Odpust PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO; Nabożeństwo w zwykłym porządku odbywać się będzie.

W następującą Niedzielę (d. 7go b. m.), w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada doroczna Uroczystość Śgo Ojca DOMINIKA, Fundatora i Patryarchy Zakonu Kaznodziejskiego, która odprawiać się będzie z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym.

Jutro, w Kościele PANNY MARJI, przypada doroczny Odpust PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO, który i w r. b. odbywać się będzie z zwykłym porządkiem Kościoła, przez cały tydzień. Istniejące pod tym tytułem Bractwo, na powyższy Odpust, tak swych Członków, jako też i pobożnych, uprzejmie zaprasza.

Jutro, o godz: 11ej z rana, odprawi się Wotywa solenna w Kościele XX. *Augustjanów*, na intencję Zgromadzenia Warsztatu mechanicznego Kolei Żelaznej; o czem wiernych w CHRYSTUSIE, zawiadamia się.

W dniu 14 z. m. JW. JX. *Juszyński*, Biskup Sandomierski, po odbytej nieco wprzódy konsekracji w Warszawie, uczynił uroczysty wjazd do Radomia. Na spotkanie i dla oddania szacunku Dygnitarzowi Kościoła, wyśli miejscowi Urzędnicy wszelkich Władz w mundurach, oraz wyżsi Wojskowi, aż do Probostwa za rogatką Warszawską. Od punktu tego rozpoczętą została processja do Kościoła Farnego, w której wzięło udział kilka tysięcy ludzi i licznie przybyłe z okolic Duchowieństwo. Przed JW. Pasterzem, postępującym pod baldakinem, niesionym przez Urzędników, szło 10 biało ubranych Dziewic, rzucających kwiaty przed stopy Jego. W Kościele, JW. Pasterz po TE DEUM, przyjęty był mową W. JX. *Kobierskiego*, Proboszcza i Kanonika, na którą odpowiedział w duchu do okoliczności zastosowanym, a po odprawieniu Ofiary Śtej, zabrał głos W. JX. *Malanowicz*, Kanonik i Proboszcz ze Skaryszewa, przysposabiając pobożnych do odpustu i Błogosławieństwa Stolicy APOSTOLSKIEJ, jakie następnie przez JW. Pasterza na obecnych zlane zostały. O godz: 3ej z południa, Duchowieństwo z Ptu Radomskiego, dało w gmachu XX. *Pijarów*, obiad na cześć swego Dostojnego i poważanego Zwierzchnika. Na obiedzie tym, znajdowało się około 90 osób. Pomiędzy zaproszonemi byli: Kapłani z dalszych okolic, Naczelnicy Władz i Urzędnicy, Obywatele ziemscy, oraz Wojskowi; wniesiono toasty za pomyślność Dostojnego Pasterza, a potem szanownego stanu Duchownego. Przed wieczorem, JW. Pasterz w asystencji raczył zwiedzić Szpital Śgo KAZIMIERZA, i tu, jednym dawał Chrześcjańskie przestrogi o potrzebie poprawy życia, innych znów pocieszał i zachęcał do cierpliwości i poddania się wyrokom OPATRZNOŚCI, a pobłogosławiwszy wszystkich, dziękował Prezydującemu w Radzie tego Szpitala W. *Frajer*, i Członkom, za porządek wzorowy, i niesione trudy w łagodzeniu losu cierpiącej ludzkości. Na drugi dzień JW. Pasterz udając się w dalszą drogę, uniosł z sobą przekonanie o wierze i dobrych uczynkach tej okolicy, a nam zostawił miłe wspomnienia religijne. — *J. P.*

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL, na przedstawienie JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa Polskiego, NAJMIŁOŚCIWIEJ udzielić raczył Alexandrowi *Przezdzieckiemu*, pozwolenie na przyjęcie i noszenie Orderu Śgo GRZEGORZA *Wielkiego*, którego Komandorem mianowany został przez JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚĆ OJCA Śgo PJUSA IXgo PAPIEŻA.

Przez Postanowienie Namiestnika Króle:, w Kancellarji Przybocz: Namiestnika, zatwierdzony w urzędzie: p.o. Naczelnika Wydz:, Radca Dworu *Komarnicki*. W Warszawskich Depart: Rzą: Senatu, przeznaczony: Obrońca Prokuratorji w Królestwie, Assesor Kol: *Przeszkodziński*, do p. o. Pomocnika Naczelnego Prokuratora IXgo Dep: Rzą: Senatu.— Przez Postanowienia Rady Admini:, w Wydz: Kom: Rz: Sprawiedliwości, mianowani: Właściciel dóbr Franc: *Zbijewski*, Sędzią Pok: Ogu Radoms: w Radomsku, i Tłómacz do pism Rossyjs: w Biurze Kom: R. Sprawied: Sekret: Kol: Ig: *Bielicki*, p. o. Asses: Try: Cyw: w Płocku. Sprawujący z delegacji obow: Assessora Sądu Krymin: Gub: Płoc: i Augustow: Radca Hon: Lud: *Łempicki*, którego nominacja na p. o. Assessora Tryb: Cyw: w Płocku, ogłoszoną była w Rozkazie, do Zarządu Cy: Król: Pol:, z d. $^{12}/_{24}$ Czerw: r. b. Nr 22, na własne żądanie pozostawiony zostaje przy poprzednich obowiązkach.—Przez Rozporządzenia Kom: Rz: i Władz Oddziel:, w Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Pisarz Sądu Popr: w Łomży Józ: *Demby*, p. o. Assessora tegoż Sądu, i Podpisarz Sądu Popr: w Łomży, Sekretarz Kol: Klem: *Głębocki*, p. o. Pisarza tegoż Sądu; Kancelista Sądu Krym: w Płocku August *Lemene*, p. o. Podpisarza tegoż Sądu; Kancelista Bióra Prokuratora Król: przy Tryb: Cyw: w Kielcach Alex: *Roszkowski*, p. o. Sekretarza tegoż Trybu:; Applikant Sądowy przy Tryb: Cyw: w Warszawie, Kandydat Praw Stan: *Rodkiewicz*, p. o. Podpisarea z delegacją do p. o. Pisarza Sądu Popr: Wydz: Sandom:; Sprawujący z delegacji obow: Podpisarza Sądu Popr: w Warszawie Piotr *Gadomski*, p. o. tegoż urzędu; Applikant Sądowy przy Tryb: Cyw: w Warszawie, Kandydat Praw, Sekretarz Gub: Rom: *Łempicki*, p. o. Sekretarza kl: 2ej Kom: Rzą: Sprawiedliwości.

Rada Administracyjna postanowiła: Wracają do używania praw cywilnych od daty NAJWYŻSZEJ decyzji, ułaskawienie wyrzekającej: *a)* Skazani na konfiskatę majątku postanowieniem Rady Admin: z d. 27 Czerwca (10 Lipca) 1835 r.: 1) Tadeusz *Niementowski*; 2) Mich: *Horain*; 3) Anastazy *Rajdyg* lub *Redich*; *b)* Skazany postanowieniem tejże Rady, z d. 21 Kwietnia (2 Maja) 1851 r.: 4) Jan Nep:-Fran:-Alfons *Olszewski*. Majątek więc jaki od daty ułaskawienia szczegółowo dla każdego wskazanej, stał się własnością ktoregokolwiek z nich, nie ulega już konfiskacie, której skutki ściągają się tyl-

ko do funduszów wykrytych, lub wykryć się jeszcze mogących, jakie każdy z nich przed datą wyrzeczenia konfiskaty, posiadał, lub też jakie na niego po tę datę jakiembądź prawem przypadają.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 75, dla Kościoła parafjalnego w Glinojecku, przez X. Hipolita *Waśniewskiego;* oraz darowiznę rs. 45, jako fundusz wieczysty dla Kościoła parafjalnego w mieście Skale, przez niegdy Wojciecha *Morawskiego*, własnoręcznie Proboszczowi powyższego Kościoła dany, a przez tegoż w Banku Polskim złożony, i przez Sukcessorów zaakceptowany, pod warunkiem odprawiania corocznie za duszę Fundatora Nabożeństwa żałobnego.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ mianować raczył Kawalerem Orderu Sgo STANISŁAWA kl: Iej, Jenerała-Majora *Konstantynowa*, Dowódzcę Petersburgskiej fabryki rakietów wojennych.

Jenerał-Major Xiążę *Orłow*, mianowany został Posłem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym przy N. Królu Belgów, z pozostaniem w Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Przez Rozkaz CESARSKI, Rzeczywisty Radca Stanu Baron *Fersen*, Urzędnik do szczególnych poleceń przy NAMIESTNIKU Królestwa, mianowany został Gubernatorem Cywilnym Gubernji Augustowskiej.

JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI *Merchelewicz*, Naczelnik Artylerji 1ej Armji, wyjechał do Brześcia-Litewskiego.

Zapowiedziane przez nas wykonanie na chórze Pijarskim solo, przez Artystkę Opery Wileńskiej Pannę Magdalenę *Leśniewskę*, nastąpi dnia 7go b. m., to jest pojutrze, podczas Ofertorium. Jest to utwór goszczącego obecnie w Warszawie ziomka naszego, Europejskiej sławy Kompozytora-Fortepjanisty, P. Józefa *Wieniawskiego*, na cześć N. MARJI PANNY *Ostrobramskiej* skomponowany. Autor osobiście śpiewowi temu na organach towarzyszyć będzie.

Józefa z Paprockich, 1go ślubu *Michniewicz*, 2go *Chełchowska*, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności. W głębokim smutku pogrążone Dzieci, wraz z Zięciem i Wnukami, w niebecności Syna i Córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dnia 7go b. m. (w Niedzielę), o godzinie $6^1/_2$ po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Marjanna z Jędrzejewskich *Twarda*, Wdowa po Obywatelu miasta Warszawy, przeżywszy lat 68, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostałe Dzieci wraz z Wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na exportację Jej zwłok, jutro o godz: w pół do 7ej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od K. N. rs. 1 na budującą się Kaplicę PANA JEZUSA, przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm: i rs. 1 dla dwóch siostr K. B. K. staruszek ze Starego-Miasta, na uproszenie sobie błogosławieństwa od BOGA w nowo rozpoczętej epoce życia.— Od J. W. rs. 3 dla ubogich, a mianowicie: dla podupadłej rodziny *B.* kop: 50; dla wdowy *Ost:* kop: 50; dla ociemniałej wdowy *E. S.* w domu XX. *Missjonarzy* kop: 50; dla sparaliżowanego Jak: *Szymańs:* pod Nrem 343 kop: 50; dla ociemniałego Józefa *Zadęc:* kop: 50 i dla wdowy *Olszewskiej* kop: 50.

Wczoraj przez bawiącego w Warszawie znakomitego Pisarza, Józefa Ignacego *Kraszewskiego*, dany był w hotelu Angielskim obiad, w którym zarówno Literaci jako i Artyści, oraz Członkowie Dyrekcji Teatrów i Redakcji pism innych, współudział przyjęli. Było to niejako zespolenie się w jedno kółko braterskie, i zbliżenie z temi wszystkiemi, z którenii P. *Kraszewski*, z powodu przemiany zawodu swego, i objęcia steru nad *Gazetą Codzienną*, ma już stale niezadługo między nami zamieszkać. Z tego więc powodu, jeden z toastów poświęconych P. *Kraszewskiemu*, zakończony był temi słowy:

„Dotąd w gronie Pisarzów, byłeś dla nas wzorem,
I złożyłeś rodakom owoce twej pracy;
Bądź więc o tyle dzisiaj takim Redaktorem,
A otworzą Ci serca bracia współrodacy."

Po tym toaście, poszły z kolei inne, poświęcone zasłudze, talentowi i pracy, słowem temu wszystkiemu, co tylko w godnych swych przedstawicielach, uświetniało tę braterską ucztę, upamiętnioną nowym niejako ślubem ulubionego Pisarza, z powodu przywdziania przezeń, tyle ważnej, i że tak powiemy, kapłańskiej dziennikarza sukienki.

Ponieważ przełożony przezemnie wierszem poemat Skandynawski *Tegnera*, p. n. *Frytjof*, opuścił już prasę, wraz z 6ciu drzeworytami, wykonanemi przez Pana *Drążkiewicza*, według rysunku P. *Pillatego*; donoszę przeto, iż skład główny tego dzieła naznaczony został w xięgarni M. *Glücksberga*, Krak:-Przedm: Nr 411 (9). Niemniej upraszam osoby, które się raczyły zajmować ułatwieniem mi prenumeraty, aby bilety niesprzedane zakommunikować mi zechciały pod Nr 790 przy ulicy Elektoralnej. Prenumeratorowie, exemplarze odebrać mogą od osób, na ręce których przedpłatę złożyli.— J. *Grajnert*.

Przełożony Pensji Wyższej Męzkiej przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1065*a*, ma honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, że wykład nauk rozpocznie się z dniem 20go b. m., i do tego terminu przyjmuje zapis pensjonarzy stałych i przychodnich. — Karol *Witte*.

Wiadomo, iż prenumeratorom Dziennika *Słowo*, zamierzono udzielić *Volumina Legum*, czyli przedruk zbioru praw, staraniem XX. *Pijarów* w Warszawie, od r. 1732 do 1782 wydanego, Przedruk ten miał być dopełniony w Petersburgu nakładem i drukiem Józefata *Ohryzki*. Przy ogłoszeniu tego zamiaru, niektórzy z uczonych i miłośników pismiennictwa narodowego, za pośrednictwem wielu organów krajowych, starało się zwrócić uwagę, aby przedruk ten, dopełniony był z całą ścisłością i sumiennością, jakich tyle ważne dzieło dla kraju, wymaga. Owoż dziś już donieść możemy, że uwagi te, nieuszły baczności Wydawcy. Z otrzymanych przez nas z Petersburga kilku zeszytów, a nadesłanych nam, jako dowód przyprowadzenia zamiaru P. *Ohryzki* do skutku, przekonywamy się, że wydawca nic niepominął, coby tylko wpłynąć mogło na przedrukowa-

mie tego dzieła w wymaganych przez wszystkich warunkach. I tak: papier dobry, druk czytelny, korrekta staranna, oto zalety tego przedruku.

W d. 23 z. m. zmarły w Warszawie b. Major b. W. P., ś. p. Jan *Kolecki*, był z liczby tych Kawalerów Państwa Francuzkiego, którym w r. 1824, dozwolono używać tego tytułu, i byli zamieszczeni w Dzienniku Praw na stron: 140, w tomie 26 w tym porządku: Maciej *Bayer*, Jan *Kolecki*, Hen: *Milberg*, Józef *Regulski*, Fran: *Schütz*, Sta: *Smett* i Benedykt *Zielonka*.

Z Radomia wspomnieć należy: Ostatni tydzień miesiąca Czerwca r. b., w którym odbył się jarmark Sto-Jański, i razem zjazd Obywateli ziemskich na kontrakty; z tego powodu w mieście ruch był niezwykły, a Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych, odniosła korzyść dla ubogich, przez urządzenie loterji fantowej, na którą liczne było zebranie w ogrodzie spacerowym, w tem jedynem ustroniu miasta Radomia, które wabi przyjemną wonią z rozlicznych kwiatów i drzew, których bujna wegetacja zasila śweżem powietrzem, używających przechadzki. Zaiste był widok piękny, kiedy grono dziewic jaśniejących zarówno wdziękiem jak świeżością toalet, otoczyło koło Fortuny rozdającej prawie każdej stosowne do życzenia fanty, za bilety opłacone tylko po kop: 75. Fanty były wartości i po kop: 20, a bilet każdy był wygrywający. Zabawie loteryjnej przygrywały dwie orkiestry, jedna wojskowa a druga pod dyrekcją Judki *Melodysty*, w której odznacza się na skrzypcach młody Adam *Fidler*. Rozliczne fajerwerki i ognie bengalskie w noc późną zabawę przedłużyły, co zawdzięczyć należy staraniom Prezydenta miasta. W czasie zjazdu Sto-Jańskiego, był u nas i Kazimierz *Łada*, który na 2ch koncertach w sali Resursowej przejął serca słuchaczy tem zachwyceniem, tem rzewnem uczuciem, które ze swej duszy umiał wydobyć i oddać na czterech strunach skrzypców przy towarzyszeniu na fortepjanie przez Profesora muzyki P. *Lazerini*.

Do nadesłanych na konkurs *Żołkowskiego*, prac dramatycznych, przybył nowy jeszcze utwor, to jest *Dramatyk i Liryk* albo dwóch Poetów, Komedja w 5u aktach, prozą.

W dniu 30 Lipca, w Bliżynie, gdzie istnieje znaczna w kraju naszym fabryka odlewów żelaznych i fabryka machin, o godz: 2ej z południa, przy silnym wichrze, przed krótko trwającym ulewnym deszczem, spadł grad w kształcie dużej potłuczonej muszli w odłamkach po $^1/_2$ funta wagi i przy 18 stopni ciepła w dzień, a 12 w nocy. Na drugi dzień, znajdowano szczątki jeszcze lodu; prócz zrządzonej szkody w zbożu, wybił 3,500 sztuk szyb w samych zakładach fabrycznych.

Z Częstochowy. — Gdyby który z PP. Piekarzy lub przedsiębierców urządził w m. Częstochowie na większą skalę piekarnię, i wypiekał nie przez jeden lub dwa dni dla próby, ale zawsze i jednostajnie, bułki i inne ciasta pszenne na wzór Warszawski, a chleb pytlowy żytni zdrowy, także wypiekany z ziarna dostałego; może liczyć na ciągły i obszerny odbyt. Miasto bowiem Częstochowa liczące przeszło 10,000 ludności, otoczone okolicą licznie zamieszkałą, położone przy kolei żelaznej, ułatwiającej dalszą wyprzedaż; nawiedzane prócz tego przez kilkadziesiąt tysięcy pobożnych pielgrzymów, pozbawione dotychczas pięknego, smacznego pieczywa; przedstawia obszerne widoki powodzenia podobnego przedsiębierstwa. — Również potrzebnym jest zamożny i sumienny Rzeźnik, wyznania Chrześcijańskiego, któryby dostarczał mięsa zdrowego z opasów, tucznych skopów i podroślejszych cieląt. PP. przedsiębiercy znajdą poparcie i wdzięczność mieszkańców miasta Częstochowy. — *A. R.* — *J. K.* — *W. Z.*

Wznowiona obecnie Krotochwila: *Pokoik Zuzi*, ze 30 lat życia liczy na naszej scenie i w swoim czasie była ulubioną od Publiczności. Różne artystki przedstawiały Zuzię; wyliczamy je o ile pamiętać możemy: Panna *Werowska*, *Radzyńska*, *Aszpergerowa*, *Studzińska*, *Morysowna*, Paulina *Rivoli* i inne. Krzysztofa, (już zmarli) *Baranieckі*, *Zdanowicz*, *Fedecki* później *Zenopolski* i *Korzeniowski*, a raz nawet grał tę rolę i *Żołkowski*. Raptusa: *Jasiński*, oraz *Majewski*, *Skomorowski* (obaj zmarli) i *Stolpe*; Rochowę, (już zmarłe) *Żołkowska* i *Kostecka*. P. *Panczykowski* jeden tylko ciągle gra Bonifacego i grał tę rolę od początku, a lubo dawniejszej szkoły Artysta, z młodemi obecnie występując, przy talencie jaki posiada, ma ten sam humor i życie w grze, które imie jego na scenie krajowej, głośnem uczyniły. Krotochwila powyższa jest H. Fr: *Szymanowskiego*; wyszła z druku w Warszawie roku 1834; przyłączona jest do niej rycinka z litografji *Burgeois* et Comp:, przedstawiająca *Baranieckiego* w roli Krzysztofa.

Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskiem. — Pragnąc przyjść w pomoc Właścicielom dóbr ziemskich w umiejętnem prowadzeniu gospodarstwa leśnego, Towarzystwo Rolnicze zamierzyło kształcić swym kosztem na praktyce w należycie urządzonych gospodarstwach leśnych, dziesięciu młodych ludzi na leśniczych, mogących prowadzić systematycznie już ustalone i uporządkowane gospodarstwa leśne. Komitet Towarzystwa Rolniczego w rozwinięciu tego zamiaru wzywa osoby pragnące z przeznaczonych na ten cel stypendjów Towarzystwa korzystać, aby nadesłały do jego biura wraz z odpowiedniem podaniem następujące dowody: 1) Metrykę, w celu wykazania, iż przedstawiający się ma wiek za warunek położony, t. j. około 20 lat; 2) Świadectwo moralnego prowadzenia się, wydane przez zwierzchnika pod nadzorem którego dotąd pozostawał, poświadczone przez Członka Korrespondenta w Okręgu; 3) Świadectwo szkolne z ukończonych korzystnie przynajmniej czterech klass; 4) Deklarację, w razie małoletności przyjętą i poręczoną przez Rodziców lub Opiekuna; *a)* że przez czas pozostawania na nauce postępować będzie ściśle podług mającej się przez Towarzystwo Rolnicze przepisać instrukcji, przeciwko której uchybienie, pozbawia go dalszego pobierania nauki; *b)* że po upływie czasu na jego naukę przeznaczonego i uzyskaniu świadectwa osiągniętego stopnia wykształcenia w leśnictwie, poświęci się przynajmniej przez lat pięć służbie, przy lasach prywatnych. Podania wraz z dowodami zgłaszających się, będą przyjmowane do dnia 1go Listopada r. b., poczem wyboru pomiędzy zgłaszającymi się kandydatami Komitet dopełni. — Prezes, Andrzej *Zamoyski*. Członek Sekretarz, Władysław *Garbiński*.

(Dalszy ciąg Ustawy o służbie Cywilnej w Królestwie Polskiem).

Art: 65. Obowiązki urzędników linji sądowej i dozór nad onymi, określone są w Najwyżej zatwierdzonej w d. 10 (22) Kwietnia 1856 r. organizacji władz Sądowych.

Art: 66. Zostający w służbie rządowej, nie mogą się oddalać od obowiązków bez wiedzy i zezwolenia swej zwierzchności.

Art: 67. Urzędnikom wzbronione jest:

1) Uczestniczyć w nabyciu bądź rządowej bądź prywatnej własności, której sprzedaż z urzędu poruczoną im została.

2) Brać w dzierżawę dobra rządowe, bez szczególnego na to zezwolenia Rady Administracyjnej, ani też należeć do ich dzierżawy pod imieniem podstawionem.

3) Podejmować się ani samym, ani na imię żon swych, ani też pod imieniem podstawionem jakichkolwiek dostaw, liwerunków i w ogólności wszelkich entrepryz jakiegobądź rodzaju, w zarządzie tej władzy, przy której są umieszczeni.

4) Stawiać kaucję przy licytacjach na dostawy i liwerunki odbywanych w zarządzie władzy do której należą.

5) Wchodzić w stosunki pieniężne z liwerantami tak w czasie zawierania przez nich umów jak i przy wykonaniu zobowiązań sporządzonych w zarządzie władzy, pod którą służą.

6) Zapisywać się do gildyj kupieckich, lub trudnić się szczegółowym i w ogólności wszelkim handlem produktów nie pochodzących z własnych ich posiadłości lub zakładów.

7) Działać w charakterze plenipotentów, w interessach odbywanych w tej władzy, przy której są umieszczeni.

8) Przyjmować obowiązki urzędu zależącego od wyboru obywateli, jeżeli na to nie pozyskają zezwolenia przełożonej władzy.

9) Wydawać bez upoważnienia władzy właściwej, dzieła w przedmiotach dotyczących wewnętrznych i zewnętrznych stosunków rządu i państwa.

Art: 68. Każdy zostający w służbie zamierzający wejść w związki małżeńskie, obowiązanym jest uzyskać na to zezwolenie władzy. Pozwolenia na zawarcie związków małżeńskich udzielane będą dla urzędników klassy Vlej i wyższych, przez Radę Administracyjną Królestwa, dla wszystkich innych przez władze które ich mianują.

Art: 69. Przy ocenieniu próśb o pozwolenie do zawarcia małżeństwa, władze udzielające takowe, będą miały na względzie aby urzędnik lub oficjalista przez niestosowność związku nie pogorszył swego położenia.

Art: 70. Otrzymane od władzy pozwolenie na zawarcie związków małżeńskich, złożonem być winno do akt Stanu Cywilnego.

Art: 71. Zostający w służbie, któryby bez poprzedniego pozwolenia właściwej władzy zawarł związek małżeński, jako nieuległy rozporządzeniom rządu, ze służby uwolnionym będzie.

Art: 72. Duchowni dopełniający obrzędu ślubnego bez złożenia sobie rzeczonego pozwolenia ulegną karze z mocy Art: 21 prawa o małżeństwie z d. 16 (28) Marca 1836 roku.

Art: 73. Rozporządzenia artykułów 66—68 nie stosują się do osób ze skarbu niepłatnych, chociażby nominacja ich od rządu zależała; applikanci wszakże i dyetarjusze przy władzach rządowych takowym podlegają.

Art: 74. Wszelkie podania osób w służbie zostających, jakikolwiek z nią związek mające, czynione być powinny do bezpośrednio przełożonej władzy, która takowe bądź sama załatwi, bądź w porządku przepisanym, tam gdzie wypada przedstawi.

Tytuł II.

O odpowiedzialności osób w służbie zostających i o czasowem zawieszeniu w urzędowaniu.

Art: 75. Za wykroczenia i nadużycia służbowe, osoby w służbie zostające, podlegają karom, ustanowionym oddzielnemi ustawami i przepisami.

Art: 76. Dotychczasowe przepisy o attrybucjach władz co do wymierzania kar i sposobu oddawania pod sąd, pozostają w swej mocy.

Art: 77. Zostający w służbie, którzy w przekonaniu władzy okażą się niezdolnymi do pełnienia poruczonych im obowiązków, lub z jakiegokolwiekbądź powodu nie zasługującymi na zaufanie, albo którzy popełnili przekroczenie, zwierzchności wiadome, chociaż dowodami poprzeć się nie dające, mogą być w każdej chwili przez władzę, od której w ogólnym porządku zależy uwalnianie od obowiązków urzędnikom tym poruczonych, wedle jej uznania od służby uwolnionymi, bez żadnej z ich strony prośby, przy zawiadomieniu o takowej decyzji kogo należy, t. j. Komissji Rządowych i Władz Naczelnych lub Rady Administracyjnej, bez wyłuszczenia wszakże uwolnionym przyczyn takowego oddalenia. Uwolnieni tym sposobem od służby, na skutek uznania władzy, nie będą mogli zanosić skarg na tego rodzaju decyzję, i wszelkie takie skargi, równie jak prośby o przywrócenie do dawnych obowiązków lub oddanie ich sprawy Sądom do rozstrzygnięcia, pozostawiane być mają bez skutku. Na przełożonych wszakże wkłada się obowiązek, ażeby przy podobnem uwalnianiu Urzędników, bez prośby, postępowali z należytą oględnością i zupełnem przekonaniem, bądź o niezdolności uwalnianego w ten sposób urzędnika, bądź iż tenże istotnie na zaufanie nie zasługuje, strzegąc się wszelkiej w tej mierze stronności i osobistości.

Art: 78. Przepisy w poprzednim artykule zawarte nie rozciągają się do osób wchodzących w skład Powiatowych i wyższych Sądów, tych bowiem odpowiedzialność ustanawia się na zasadzie art: 511—569 Najwyżej w dniu 10 (22) Kwietnia 1856 r. zatwierdzonej organizacji władz Sądowych. (D. c. n.)

Rubli sr. 20 kop: 30, pozostałe z funduszu obiadu składkowego, dnia 30 z. m. w hotelu Europejskim danego, złożono w Redakcji *Kurjera* przez Panów J. K. i J. S., z przeznaczeniem połowy dla Szpitala Ewangelickiego, to jest rs. 10 kop: 15, a połowy dla ubogich wdów, a mianowicie: dla J. Z. rs. 1, dla *Zachar:* rs. 1, dla Franc: *Tur:*, rs. 1, dla *Sulińs:* rs. 1, dla *de Tournelle* rs. 1, dla Józefy *Kak:* rs. 1, dla chorej Zofji *Wol-*

skiej rs. 1, dla *Oczech:* rs. 1, dla *Czajko:* rs. 1, i dla ociemniałego Wojciecha *Szumańskiego* rs. 1 kop: 15. — Od S. za P. kop: sr. 30, na Kaplicę PANA JEZUSA wznieść się mającą przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskiem-Przedmieściu.— Od Q. X. rs. 1 kop: 50 dla Starców i Kalek pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających. — Od A. M. rs. 1 kop: 50, na latarnię przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Karmelitów* na Lesznie.

Kongres Archeologiczny Francuzki odbyć się miał tego roku w Sztrasburgu, a to 21go b. m. Zachodziły wprawdzie niejakie w tej mierze wątpliwości z powodu wojny Włoskiej, lecz te podobno już uchylono. Kongres ten miał się zebrać w czasie oznaczonym, rozesłano już liczne zaproszenia do uczonych zagranicznych, a posiedzenia trwać będą przez 6 dni. Listy zapraszające rozesłał teraz P. *Caumont,* Burmistrz w Sztrasburgu, lecz zagajenie posiedzeń nastąpi 22go b. m.

Bawiący w Warszawie P. D. Osmond *de Prefontaine,* obok dzieł rzeźbiarskich, jak statuy, popiersia, medaljony, i t. p.; wyrabia jeszcze z wielką dokładnością odciśnięcia rąk, w tym samym guście, jak zdejmowanie masek z twarzy, które nawet P. *de Prefontaine* zdejmuje z osób żyjących. W takiej tedy odciśniętej ręce, widziemy zachowane wszystkie jej formy, a ztąd dostrzegamy nadzwyczajne podobieństwo z ręką naturalną którą odciskano. Ręce te P. *de Prefontaine* kształtuje w najrozmaitszych pozycjach, już to jako przyciski na biurka, już jako konsolki, i t. p., massa zaś, z której takowe wyrabia, jest trwałą i pięknie przedstawiającą się oku. Artysta ten mieszka na rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego w domu P. *Neumana,* pod N° 599.

Xięgarnia i skład papieru J. *Błaszkowskiego,* na Krak:-Przedm:, zaopatrzona nietylko we wszystkie xiążki szkolne, ale i we wszelkie przedmioty uczniom do szkół potrzebne, jako to: papier do pisania i rysunkowy, ołówki, pióra, kajeta, rajscajgi, farby i t. d., po cenach jak najprzystępniejszych, poleca się szano: Rodzicom i Opiekunom uczącej się młodzieży.

W Paryżu bawi obecnie kilkunastu Polaków Malarzy, z tych jedna z korrespondencji wymienia głównie czterech, to jest: Henryka *Rodakowskiego,* Leona *Kaplińskiego,* Juljusza *Kossaka* i Franciszka *Tepę;* a oddając wszystkim tym należną sprawiedliwość. Tak między innemi wyraża się o P. *Kossaku,* którego piękne utwory, dawno już miała sposobność poznać Warszawa: „*Kossak,* przypatrując się arcy-dziełom *Verneta,* umie z nich korzystać i nie przestaje pracować, aby dojść doskonałości mistrza. *Vernet* wywarł wielki wpływ na naszego Artystę, a wiadomo jak zapatrywanie się na dobre wzory, pomaga do rozwoju talentu." Z tegoż źródła, dowiadujemy się, że P. *Kossak,* który dotąd prawie wyłącznie robił akwarelle, wziął się do olejnego malowania i w wykonanych już w tym rodzaju obrazach, jak np. *Pochód Mohorta,* i portret na koniu P. *A.,* miał wykazać toż samo wysokie uczucie kolorytu i łatwość pędzla co i w akwarelach z których u nas zasłynął.

Już niejednokrotnie wyławianie bilonu zwracało uwagę wszystkich, jako przedmiot będący powodem niedogodności ogółu. Wyławianie to przez czas niejaki ucichło, a w tych czasach na nowo zaczyna się powtarzać. Oprócz poświęcających się tej operacji spekulantów, są jeszcze pewne zakłady, które w tem wyławianiu drobnej monety, otworzyły sobie nowe źródło dochodów, a to tym sposobem, iż przybywającym tamże osobom, których dziennie do tysiąca się przesuwać zwykło, z powodu zbytecznych upałów, żadnego papierowego rubla nie wymienią i tym sposobem wyciągając upornie od wszystkich drobne, zbierają takowych przy dniach pomyślnych do tysiaca sztuk w samych niemal dziesiątkach, a następnie wymieniają operującym tym nowym przemysłem spekulantom na papiery, za ustąpieniem im zapewne odpowiedniego według umowy procentu. Procent ten rozumie się przy przejściu monety w trzecie znów ręce, przy wymianie przez Publiczność papierów, musi się zwiększać, i tym to sposobem ogół bywa narażony na niepotrzebne straty. Wstrzymujemy się z wymienieniem owego zakładu, który niewątpiemy, że po przeczytaniu niniejszej uwagi, porzuci ten sposób spekulacji, zwłaszcza, że i tak na prowadzącym przezeń zarobku, dostateczne bo niemal dubeltowe odnosi zyski.

Ulubiony śpiew *Hölzla* p. n. *Łza,* który tylokrotnie słyszeliśmy na tutejszych koncertach i różnych muzykalnych zabawach, przełożony został na fortepjan przez kompozytora P. Józefa *Nowakowskiego* i dołączony do ostatniego czyli 30 Numeru *Ruchu Muzycznego.*

Z Kalisza. — Kilku już mieszkańców Warszawy, przybyłych dla załatwienia interesów do naszego grodu, oświadczyło, że P. *Korczyński,* utrzymujący zakład piekarski w Kaliszu, zaopatruje miasto nasze wybornemi ciastami. Cieszy nas to i pobudza do podziękowania P. *Korczyńskiemu,* za jego staranność i sumienną pracę dla mieszkańców. — *

Bawiący obecnie w Krakowie Cyrk P. *Carré,* ma zamiar zawitać, jak to słyszeliśmy, do Warszawy. Truppa składająca ten Cyrk, odznacza się zręcznością i szkołą wyższej jazdy, a konie mają być doskonale tresowane i piękne.

Z pomiędzy różnorodnych widowisk, po ogrodach, ogródkach, i t. p. miejscach przechadzek, zasługuje na wzmiankę teatr marjonetek, jaki obecnie na Saskiej Kępie istnieje. Właściciele tego, składają się z jednej obarczonej dziećmi rodziny, a którzy pomimo to, nieszczędzą ni kosztów, ni starań, aby zadowolić swych widzów. Urządzona w tym celu szopa, zbudowana jest bardzo wygodnie utrzymywana w porządku, a maszynerje do marjonetek, które odznaczają się i czystością kostiumów i wybornemi maskami, nie pozostawiają nic do życzenia. Kto więc odwiedzając Kępę, pragnie kilka chwil spędzić przyjemnie, może śmiało zajrzeć do szopy, w której pierwsze miejsce kosztuje kop: 15 od osoby.

(A. n.) Przed dwoma laty zamierzyłem murować dom pod Nr 242/3, zarekomendowano mi więc majstra mularskiego P. Jana *Dolińskiego,* który wykonał robotę z całą znajomością sztuki swojej, pośpiechem i oszczędnością materjałów, tak, że mam sobie za obowiązek publiczną złożyć podziękę tak osobom które zarekomendowały mi go, jako też samemu Panu *Dolińskiemu,* oraz polecić go i innym potrzebującym budować domy. Mieszka on pod Nr 1066 lit: *k,* przy ulicy Królewskiej.— K. *Sobolewski.*

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Balecie *Korsarz*, przywołani zostali: Panna Karolina *Straus* 6-kroć, Panie: *Stolpe, Raczyńska, Żeromska*, Panny: *Dylewska* 3-kroć i *Królikowska*, oraz PP: Antoni *Tarnowski* 3-kroć, *Popiel, Meunier, Owerlo* i *Puchalski*.

Jutro w ogrodzie Doliny Szwajcarskiej, wielka zabawa muzykalna, w czasie której, stosownie do programu przy końcu dzisiejszego *Kurjera* zamieszczonego, spalone zostaną różne ognie sztuczne.

Dziś, jak zwykle, muzyka w ogrodzie Nowo-Warszawskim; jutro zaś wielka muzykalna zabawa połączona z najrozmaitszemi dodatkami i upiększeniami, bojowemi przedstawieniami, ogniami bengalskiemi, sztucznemi i t. d.; a to wszystko na benefis Dyrektora *Brauna*. Początek z powodu dłuższego przedstawienia, o godzinie 6ej wieczorem. Program dzieł ten sam jaki ogłosiliśmy w *Kurjerze* wczorajszym.

Dziś w *Tivoli* muzykalna zabawa pod dyrekcją Pana E. *Bach*. Program złożony z doborowych dzieł. Wchód od ulicy Królewskiej, w pałacu dawniej Hr: *Łubieńskich*, i od ulicy nowej, naprzeciw b. Cyrku *Renza*. Początek o godzinie 7ej. Wejście kop: $7^{1}/_{2}$.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: $52^{1}/_{2}$; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 62, wartość kuponu rs. 1 kop: $37^{1}/_{2}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 81, wartość kuponu kop: 7.

Ameryka. — Wiadomości z Nowego-Jorku dochodzą do 20go Lipca. Ceny zboża i mąki nie polepszyły się. W Mexyku Prezydent *Juarez* postanowił, iż dobra Kościelne stają się własnością narodową. Ministrowie kontrasygnowali ten dekret. Ze swej strony *Miramon* znowu zadekretował pożyczkę przymusową i kurs przymusowy biletów. (Nord).

Austria. *Wiedeń, 1go Sierpnia.* — Z ogłoszeniem publicznem o abdykacji W. Xięcia *Toskańskiego* wstrzymywano się dopóty, dopóki nie zawiadomiono o tem Dworów Londyńskiego i Paryzkiego. Po uskutecznieniu tego i zgodzeniu się tych Mocarstw, Margr: *Nerli* został ze strony nowego W. Xięcia uwierzytelniony jako Poseł Toskański w Paryżu i Londynie i powołany z Paryża telegrafem do Wiednia. Przybył on tu 27go b. m., i jak piszą niektóre tutejsze dzienniki, przywiózł wiadomość, że Cesarz *Napoleon* wzbrania się przyjąć P. *Peruzzi*, Delegowanego Rządu Tymczasowego Toskańskiego. — Pogłoska, iż Minister spraw wewnętrznych Baron *Bach*, podaje się do dymissji, nabiera coraz więcej pewności. — Xiążę *Petrulla* doręczył 27go b. m. Cesarzowi swe pisma wierzytelne, jako Poseł Neapolitański. — Znany bandyta węgierski *Rosa Sandor*, otrzymał zamianę kary śmierci na 20-letnie więzienie w Kufszteinie, dokąd dziś z Pesztu przewieziony został. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 30 Lipca.* — *Monitor* ogłasza dziś adres pokoju Rady gminnej miasta Paryża. Cieszy się ona, że pokoj jest zawarty, i „błogosławi to umiarkowanie, które powstrzymując rozlew krwi, zapewnia prawa uciśnionym Włochom, bez puszczenia wodzy rewolucjom". — Podług dekretu dziś ogłoszonego, tegoroczne ferje Rady Stanu zaczynają się 15go Sierpnia, a kończą 15go Września. — Xżę Paweł *Esterhazy*, przybył tu z Londynu. — W miastach portowych Francji, okazuje się między marynarzami i wojskiem, pewna niechęć do Angji. W Marsylji np. w wielu miejscach publicznych, orkiestry grały znaną arję z Karola VIgo: *Jamais l'Anglais ne régnera*, a publiczność wtórowała im z oklaskami. — *Monitor* potwierdza urzędownie wiadomość, że 13go Sierpnia na równinie St. Maur zbierze się 80,000 samego wojska z armji Włoskiej, i że wejście tych wojsk do Paryża, nastąpi 14go Sierpnia. — Ważnych wiadomości dziś nie ma, tylko dzienniki Włoskie ogłaszają nową proklamację *Garibaldego*, która kończąc się połączeniem symbolicznem dwóch wyrazów „*Wiktor-Emanuel* i Włochy," jest jednakże nader umiarkowaną i wzywa energicznie lud Włoski do przechowywania wdzięczności dla Cesarza *Napoleona* i armji francuzkiej. Postawa ta *Garibaldego* dowodzi najlepiej, że przywrócenie dawnego porządku rzeczy w rozmaitych krajach półwyspu, nie napotka przynajmniej gwałtownego oporu ze strony ludności. Z resztą dawny porządek ulegnie zmianom. — Słychać jako rzecz prawdopodobną, że Xiążę *Modeny* nie mający potomstwa, i niemogący abdykować, chyba na rzecz swego blizko 80-letniego stryja, zrzecze się władzy, która i tak traci charakter dynastyczny. Wiadomo, że Władca ten, był najwięcej nienawidzonym ze wszystkich Xiążąt Włoskich. Co do W. Xięcia Toskanji, ten abdykował już na korzyść syna, a Xiężna Parmy, bezwątpienia jest najmniej niepopularną ze wszystkich Władców półwyspu, może być więc, że ludność tych krajów, zyskawszy pewne ustępstwa, i widząc się opuszczoną od Francji i Piemontu, mniejszy opór stawiać będzie powrotowi tych Xiążąt. — Stan zdrowia Xięcia *Hieronima*, nieco się polepszył. — Wczoraj o godz: 4ej po południu, Cesarz przybył do Paryża i w powozie przejeżdżał przez bulwary i ulicę Rivoli. Odwiedził on stolicę raz pierwszy po powrocie z Włoch. — Wczoraj wrócił do Paryża wraz ze swym sztabem Marszałek *Regnault de St. Jean d'Angely*. — Paryż czyni świetne przygotowania do obchodu dnia 15go Sierpnia. Rada municypalna ma jak zwykle ofiarować 80,000 fr. dla ubogich, spalić fajerwerk na placu przy rogatce Tronowej, kazać przygotować widowiska pantomim na teatrach zaimprowizowanych na Esplandzie Inwalidów, uilluminować ratusz i gmachy publiczne i t. p. Illuminacje i fajerwerki, mają swą pięknością i wspaniałością przejść wszelkie oczekiwania. — W Paryżu powzięto projekt uorganizowania pociągów spacerowych do Algierji. (In: Bel: i Nord).

Hiszpanja. *Madryt, 27go Lipca.* — Wczoraj Infant *Don Sebastian*, przybył do Alicante, na pokładzie parostatku Neapolitańskiego, i przyjęty był z wszelkiemi honorami; poczem udał się w dalszą drogę do Madrytu, zkąd później pojedzie do Ildefonso. Z Alicante wysłał on depeszę do Królowej, prosząc, aby mu pozwoliła wynurzyć uczucia wierności i wdzięczności. Królowa odpowiedziała, że z przyjemnością ujrzy swego krewnego w stolicy. (K. Pr: St: Anz:).

Portugalja. — Z Lizbony donoszą, że Prezes ministrów Xiążę *Terceira*, łącznie z innymi dygnitarzami, przesłał Królowi pisma pocieszające z powodu straty, jaką J. K. Mość dotknięty został. Monaraha odpowiedział na to stosowną odezwą. (St: An:).

Włochy. — Z Parmy donoszą, że 24go Lipca zebrały się tam deputacje miast sąsiednich, a mianowicie Placencji, Modeny, Reggio i Bolonji, dla okazania Parmezańczykom uczuć braterstwa i narodowości. Pobyt tych gości obchodzono nader uroczyście, a w ogrodzie publicznym daną była uczta. Po uczcie podpisano protestację przeciw powrotowi Xiężnej *Parmeńskiej* i jej Syna. — Korrespondencje tak z Modeny jak z Toskanji, protestują przeciw doniesieniom niektórych dzienników francuzkich, jakoby ludność tameczna zostawała pod wpływem Rządu Piemonckiego, i oświadczają, że wszyscy stanowczo opierać się będą powrotowi dynastji dawnych. — Xiążę *Ischitella*, który jeździł z własnoręcznem pismem Króla Neapolitańskiego do Paryża, wrócił do Neapolu. — Delegowany od Rady Federalnej Szwajcarskiej, P. *Latour*, ma domagać się w Neapolu usunięcia wszelkich emblematów Szwajcarskich ze sztandarów Neapolitańskich. Okoliczność ta skłoni zapewne resztę pozostałych w służbie tamecznej Szwajcarów, do oddalenia się. — D. 25go Lipca na kolei *Wiktora-Emanuela*, o pół godziny drogi od Turynu, zetknęły się z sobą dwa pociągi wojsko Francuzkie przewożące. Skutkiem tego wypadku kilkanaście osób straciło życie, a wiele jest ranionych. (Nord, Ind: Belge i Sch: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *2go Sierpnia.* — W Izbie Niższej, jak to już donosiliśmy, Pan Charles *Wood* zażądał pożyczki Indyjskiej pięć miljonów franków. Pan *Bright* pragnął aby Anglja zrzekła się swego panowania w Indjach i uznała niezawisłość większej części tych territorjów. Izba uchwaliła pożyczkę.

Wiedeń, *2go Sierpnia.* — Xiążę Ryszard *Metternich* wyjeżdża jutro do Paryża. Wiezie on odpowiedź Cesarza *Franciszka-Józefa* na list własnoręczny Cesarza *Napoleona.*

Paryż, *3go Sierpnia.* — Dzisiejszy *Monitor* donosi: Postanowieniem Cesarskiem z dnia 27go z. m., armja obserwacyjna zostaje rozwiązaną. Jednakże dywizje piechoty i jazdy w Chalons, oraz te z których się składa obóz pod Helfant, mają pozostać, pierwsze pod rozkazami Jenerała *Schramm*, a drugie Jenerała *Maissiat*. Co do innych pozostałych dywizji czynnych, które tworzyły część armji obserwacyjnej, w tych nateraz żadna nie nastąpi zmiana.

Turyn, *1go Sierp:.* — Gaz: Piemoncka, ogłasza dekret dotyczący wzniesienia kosztem Państwa, pomnika pod Solferino, na pamiątkę zwycięztw armji sprzymierzonych, oraz dla trwałego świadectwa o wdzięczności Włochów względem armji Francuzkiej, dowodzonej przez Cesarza *Napoleona IIIgo*, który walczył po bohatersku, i narażał swe życie w pamiętnej bitwie d. 24go Czerwca, za sprawę niezawisłości Włoch.

Rzym, *31go Lipca.* — Xiążę *Grammont*, powołany do Paryża dla naradzenia się z Cesarzem *Napoleonem*, wyjechał. — Jenerał *Goyon*, został przez Municypalność proklamowany Rzymskim Szlachcicem (Nobili). — Wkrótce ma się zebrać nadzwyczajne Zgromadzenie Kardynałów. — Krążą tu listy nowego Ministerstwa. — Liczni ochotnicy zostali upoważnieni do powrotu. Udzielono im wsparcia na drogę. (Schl: Ztg, St: Anz: i Nord).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Xiążę Drucki Sokolnicki Sztabs-Kapitan z Łomży nr 625; Xiądz Grodzicki Wine: Pleban z Ostrołęki nr 584.

Wyjechali: Łaguna Jan Prezes Trybunału do Kalisza; Szalawski Sew: Ob: do Starej Wsi; Sieroszewski Leop: Ob: do Wólki Kozłowskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Doroszewska Anna Żona Radcy Dworu z Prus nr 2318; Hr: Grabowski Adam Porucznik Wojsk Pruskich z Berlina nr 414; Krzyżanowska Jadwiga Żona Radcy Dworu z Salzbrunn nr 626.

Wyjechali koleją żelazną: Hr: Tyszkiewiczowie Wine: Radca Stanu Kamerjunker Dworu J. C. MOŚCI i Jan Marszałek Szlachty Pow: Wileńskiego do Częstochowy.

DONIESIENIA.

Józefa Cieślińskiego
KANTOR STRĘCZEŃ
GUWERNERÓW I GUWERNANTEK,
w Warszawie pod Nr 5 (nowy) na Podwalu.

Ma honor zawiadomić: Domy prywatne, Instytuta Naukowe, że są do zarekomendowania, Nauczycielki, Nauczyciele, Bony, różnych stopni; — niemniej osobom zawodu naukowego, mogą być przedstawione miejsca, odpowiednie ich kwalifikacjom.

W Dobrach Ordynacji Zamoyskiej, Gubernji Lubelskiej Powiecie Zamoyskim, jest do wydzierżawienia od dnia 1go Lipca 1860 r. razem lub częściowo na lat 6 lub 12 **Propinacja CHMIELECKA, KSIĄŻPOLSKA** i **PŁUSKA**, z 19u Karczem i Szynków składająca się, w blizkości miast Tarnogroda przy traktach Tarnogrodzko-Biłgorajskim i Tarnogrodzko-Józefowskim położona. — Mający chęć zadzierżawienia, zgłosić się zechcą przed dniem 1 Stycznia 1860 r., z deklaracjami do Pana Kacperowskiego, Rządcy Klucza Księżpolskiego, we wsi Majdanie Księżpolskim pod miastem Biłgorajem, gdzie Stacja Pocztowa zamieszkałego, u którego jakoteż w Biurze Kontrolli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 472, bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy, powziąść można.

Żądaną jest zaraz na kupno **Wioska** lub **Kolonja**, odległa od Warszawy, najdalej werst 30, rozległa włók mniej więcej 20, czyli dziesiatin 300, w glebie ile można urodzajnej, z wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi, z porządnym domem mieszkalnym, oraz Ogrodem fruktowym. — Mający po dobną wieś lub kolonją na sprzedaż, zechce szczegółowy jej opis, wraz z wiadomością o cenie ostatecznej, nadesłać do Magazynu Materjałów Piśmiennych Wgo Antoniego Schuster, przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473C.



W mieście Łęczycy, Dom masyw murowany, o dwóch piętrach, z trzema oficynami i wszelkiemi zabudowaniami, pod Nr 130 i 131, przy ulicy Targowej, gdzie prawie wszelkie Dekasterje się mieszczą, przynoszący dochodu Rs. 600, z wolnej ręki każdego czasu jest do sprzedania. Przy ulicy tej gdzie dom ten stoi, odbywają się najludniejsze jarmarki, targi i t. p., o czem wiadomość u Właściciela mieszkającego w Łęczycy.

ZAKŁAD POWOZÓW
DO NAJĘCIA.

Istniejący dotychczas przy ulicy Podwale w Gersza Hotelu, od dnia 1go Sierpnia r. b. przeniosł swój Zakład na ulicę Długą N° 7, obok Kościoła Prawosławnego.

Cukersiedemeister i Kuochenbrennmeister, z najlepszemi świadectwami, szukają odpowiedniego miejsca; żądający takowych, adresa raczą nadesłać do F. Behrenda w Wrocławiu, Garten-Strasse 32*b*.

Żądaną jest pożyczka Rs. 3,000, na 1szy Numer hypoteki Dóbr w Powiecie Warszawskim, 4½ mili drogi od Warszawy położonych; ktoby więc miał do ulokowania, niech udzieli wiadomość pod Ner 6, w Hotelu Dziekanka, obok Karmelitów, w godzinach od 4ej do 7ej z południa; pośrednictwo wyłącza się.

Ogrodnik, który ukończył z otrzymanym patentem Szkołę Ogrodniczą przy Ogrodzie Botanicznym w Warszawie, później dla obeznania się z Zakładami swego fachu, podróżował po Europie w Schönbrunn, Potsdamie, Harlem i Wenecji, znający w całym zakresie swoją sztukę i mogący prowadzić szkołę ogrodniczą, posiadający znakomicie chlubne świadectwa z pełnienia swych obowiązków przez lat kilkanaście, życzy sobie umieścić się w Królestwie lub zachodnich Gubernjach Cesarstwa; wiadomość tak osobiście jak listownie, powziąść można w Składzie Nasion i Narzędzi Rolniczych A. Rodkiewicz w Warszawie, ulica Miodowa Nr 492.

Jest do wydzierżawienia w każdym czasie HUTA Szkła w biegu będąca, z dostatecznemi budowlami, z zapasem drzewa rąbanego, popiołów i innych przyrządów, mająca w ogólności korzystne warunki produkcji, i odtąd do Lublina o mil 5 położona. O warunkach wydzierżawienia, dowiedzieć się można na gruncie dóbr Cycowa, w Powiecie Krasnostawskim, albo w Warszawie pod Nr 957, u Kubickiego, na 1m piętrze od frontu, lub w Banku Polskim.



W Dobrach GRODZCU Powiecie Olkuskim, o kilka wiorst od nowej Stacji Drogi Żelaznej Dąbrowa, jest kilkaset **OWIEC** wysoko poprawnych do sprzedania, w liczbie tej znajduje się **250 MATEK** młodych, zdrowych i po większej części kotnych.



W dniu 2 b. m., zginęła Suczka, z domu pod Nr 1066 przy ulicy Erywańskiej, z rassy Wyżełków, mała, mająca łaty kasztanowate na grzbiecie i łebku, tylne łapki miała dłuższe jak przednie, na lewą łapkę tylną kulała; ktoby takową zwrócił, dostanie nagrody Rubla srebrem; Suczka ta łatwa do poznania.

Dziś rano ciepła stopni 18. Wczoraj w południe ciepła stopni 25.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 3 (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Hugonoci*.

PROGRAM FAJERWERKÓW
w Kaskadzie,
W dniu 7 b. m. spalić się mających.
Sygnał: Wystrzał armatni.

ODDZIAŁ I. Trzy Skowronki; Dwa szumiące wodne Krakacze; Trzy mniejsze Dwie duże wodne brylantowe fontanny. Wielki morski Rak, pływający w czerwonym kolorze, z ognistą Fontanną wybuchającą gwiazdki różnokolorowe a po spaleniu rozpadający się na tysiące wodnych pszczółek i wężyków.

ODDZIAŁ II. Sygnał 5 małych Rac. — Wodna Waza z pięcioma brylantowemi Fontannami, wybuchająca po spaleniu najpyszniejszy Bukiet różnokolorowych gwiazdek. Wielka Piramida zrobiona z różnokolorowych Świec kręcąca się za pomocą horyzontalnych forsów z niespodzianką.

ODDZIAŁ III. Trzy Turbiljony brylantowe; Rzymskie Świece zebrane w dwa Bukieta po obu stronach stawu i wybuchające do 150 różnokolorowych Gwiazdek, Wielka forsowa Dekoracja z 4ch Kół ognistych, obracających się w przeciwne strony, z różnokolorowemi ogniami.

ODDZIAŁ IV. Sygnał 6 małych Rac. Wielka niespodzianka jeszcze tu niewidziana, Herkulanum i Pompea, czyli Straszny Wybuch Wezuwjusza, z Grzmotami, Fontanami ognistemi, Racami, Pożarem piekielnym, po zawaleniu wymienionych miast nastąpi wysadzenie w powietrze ogromnemi Fugasami.

Zakończą różno-kolorowe **Ognie Bengalskie.**

Fajerwerk wzięty z Artylleryjskiego Laboratorjum. Od godziny 4ej z południa, grać będzie Wielka Orkiestra Pułku Saperów, wieczorem illuminacja Lasku Kaskady, a przy rychłej usłudze, dostać można napojów i potraw smacznie przyrządzonych. — Początek Fajerwerków o godzinie 9ej.

Dziś i jutro, w nowo otworzonym
ZAKŁADZIE
PIWA BAWARSKIEGO
przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1263 (19),
W OGRODZIE SPACEROWYM,
grać będzie ulubiona **KRAKOWSKA** Muzyka, zaś Wojtek i Antek uprzyjemniać będą chwile Szanownym Gościom tańcem i śpiewem; oraz przysposobiłem rozmaitych PRZEKĄSEK na zimno i gorąco, także doskonałego **BAWARA** wprost z Lodowni, z Browaru P. F. Benisch, a wszystko przy rychłej usłudze. Wieczorem Ogród oświetlony i **BENGALSKIE OGNIE** spalone będą.—Juljan **Fey.**

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 24 Lipca (5 Sierpnia) 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.